FILOZOFIA PRACY
WYCHOWAWCZO-RESOCJALIZACYJNEJ
KAPUCYNÓW TERCJARZY

1. CHARYZMAT ZGROMADZENIA KAPUCYNÓW TERCJARZY

Każde Zgromadzenie Zakonne w Kościele Katolickim posiada własny charyzmat. Słowo charyzmat pochodzi od greckiego χάρισμα ("bezinteresowny dar", "dar łaski"), wskazującego w terminologii chrześcijańskiej na pewne dary Boże, uzdalniające tego, kto je otrzymał, do szczególnej służby w Kościele. Określa więc szczególną formę uczestnictwa w ogólnej misji Kościoła, która polega na naśladowaniu Jezusa Chrystusa i głoszeniu słowem i czynem jego Dobrą Nowinę.

Dekret Siedziby Apostolskiej o aprobacji oo. Kapucynów Tercjarzy z 1902r. określa charyzmat Zgromadzenia w następujący sposób:

> *„Niech oni (zakonnicy) z wielką gorliwością apostolską wyrażają miłość Chrystusa Pana młodzieży schodzącej z drogi prawdy i dobra".*

Aktualne konstytucje Zgromadzenia określają charyzmat przekazany nam przez założyciela, o. Luis Amigó, w następujący sposób:

> *„Uczestniczymy w powszechnej misji Kościoła ze szczególnym zadaniem przekazanym przez Ojca Założyciela, którym jest wychowanie młodzieży: Wy, kochani synowie i córki, których On ustanowił pasterzami swojej trzody, jesteście tymi, którzy maja iść na poszukiwanie zaginionej owieczki, a do doprowadzenia jej do owczarni Dobrego Pasterza."*

> *„Nasze Zgromadzenie uczestniczy w misji Kościoła, w uniwersalnym sakramencie zbawienia, ze specjalną misją przekazaną przez Ojca Założyciela i zatwierdzoną przez Kościół, w którego imieniu ją sprawujemy. Misją tą jest chrześcijańskie wychowanie młodzieży, która zeszła z drogi prawdy i dobra."*

W tych numerach z Konstytucji Zgromadzenia jest zawarty specyficzny styl życia konsekrowanego: być posłańcem Dobrej Nowiny w świecie młodzieży z marginesu społeczeństwa; być posłańcem nie tylko poprzez słowa, ale przede wszystkim poprzez przykład własnego życia i pracę. Ten styl życia jest konkretną propozycją naśladowania Jezusa Chrystusa, który jest Dobrym Pasterzem i objawia oblicze dobrego Ojca (Łk 15, 11nn) dla wszystkich

„marnotrawnych synów". Sam Chrystus mówi „Nie przyszedłem, aby powołać sprawiedliwych, lecz grzeszników" (Mt 9,13) i zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, aby ratować jednego zagubionego.

W tradycji Zgromadzenia ten obraz Chrystusa Dobrego Pasterza, odgrywa centralną rolę w zrozumieniu miłosierdzia jako podstawowej cechy Boga i jako wezwanie do pomocy młodzieży w sytuacji zagrożenia wykluczeniem społecznym, przestępczością lub uzależnieniem.

> *„Ta misja apostolska jest podstawowym celem Zgromadzenia. Ustanawia nas świadkami i narzędziami miłości do Chrystusa oraz do młodych i wymaga od nas działania zgodnego z pedagogią miłości, której podstawowym przedmiotem jest przywrócenie człowiekowi godności, przysługującej mu jako synowi Boga. Zachęceni przykładem życia naszego Ojca Założyciela, realizujemy działania Dobrego Pasterza, który zna owce, idzie przed nimi, poszukuje tych, które się zagubiły, dzieli z nimi radości i kłopoty, uczy poprzez doświadczenie znajomości serca ludzkiego, i daje życie wszystkim*."

Zgromadzenie zostało założone pod patronatem NMP Bolesnej. To szczególne poświęcenie Maryjne rzutuje na sens charyzmatu. Maryja jest przykładem Osoby biorącej współudział w dziele zbawienia. Ten udział ujawnia się bardzo szczególnie pod Krzyżem: Maryja staje się kochającą Matką wszystkich cierpiących. W cierpieniu Matki tradycja Zgromadzenia odczytuje sens własnego poświęcenia się: „żyć autentyczną miłością w trudnym zadaniu resocjalizacji młodzieży schodzącej z drogi prawdy i dobra". Ta myśl znajduje echo w konstytucjach Zgromadzenia:

> *„ Nasza Matka, stojąca u stóp krzyża, jest dla nas przykładem takiej miłości macierzyńskiej, która ma ożywiać tych, którzy w apostolskiej misji Kościoła, współpracują w dziele odradzania ludzi. Jej siła i Matczyna czułość inspiruje i pobudza nasze apostolskie działania jako wiernych wykonawców dziedzictwa i woli Jezusa: Oto Syn Twój, Oto Matka Twoja."*
>
> *„Cierpienia naszej Matki dają nam, z jej paschalnej perspektywy, nowe aspekty, które wzbogacają nasze życie duchowe. Akceptować w każdym momencie wolę Boga, stawiać walecznie czoła trudnościom, szukać gorliwie zagubionych, spotykać się z tymi, którzy cierpią, być razem z opuszczonym i bezradnym, przyjmować z czułością tego, który przychodzi i ufać, nawet wbrew wszelkiej nadziei, że ludzie*

mogą się zmienić -to lekcje miłości, które pobudzają nas do podążania śladami Dobrego Pasterza."

Kapucyni Tercjarze uczestniczą w duchowości franciszkańskiej. Założyciel Zgromadzenia, o. Luis Amigó y Ferrer, hiszpański kapucyn, przekazał swoim następcom ducha franciszkańskiego.

Tradycja Zgromadzenia podkreśla szczególnie wymiar głębokiego humanizmu w duchowości franciszkańskiej. W tym duchu, każde spotkanie z drugim człowiekiem traktowane jest jak spotkanie z Bogiem (por. spotkanie św. Franciszka z trędowatym). Z franciszkańskich źródeł tradycja ta czerpie pierwszeństwo bycia z osobami ubogimi, potrzebującymi, z ludźmi z marginesu społecznego. Styl bycia z nimi wyróżnia się otwartością, radością, prostotą i optymizmem.

„Życie i nauka św. Franciszka z Asyżu stanowi dla nas źródło ewangelicznej autentyczności, natomiast Ojciec Luis Amigó, będąc wiernym naśladowcą św. Franciszka, swoją wiernością głosowi Bożemu oraz prostotą, łagodnością, dobrodusznością, miłosierdziem i opatrznościowym rozsądkiem zaprasza nas i pobudza do służby Panu oraz otwiera nas na wychowanie w miłości."

2. PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA „PEDAGOGIKI AMIGONIAŃSKIEJ”

W 120-letnim okresie istnienia Zgromadzenia ukształtował się pewien system, który można nazwać *Pedagogiką Amigoniańską*. Powstała ona w żywym dialogu z różnymi dyscyplinami naukowymi, z których zaczerpnęła poszczególne elementy wiedzy. Jednak posiada również własne, indywidualne rozwiązania, które wynikają z fundamentalnych założeń charyzmatu i ze zreflektowanego doświadczenia w pracy wychowawczo-resocjalizacyjnej. Ona jest realizowana w duchu chrześcijańskim. Chrześcijański obraz człowieka jest punktem wyjścia i odniesienia oraz fundamentem tejże pracy.

Oddziaływanie pedagogiczne opiera się na następujących założeniach:

1) Godność wychowanka

Człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Stąd jest on osobą charakteryzującą się atrybutami: wyjątkowość, niepowtarzalność, nienaruszalna wartość i godność. Człowiek jako obraz Boga jest wartością sam w sobie, tzn. wartością najwyższą oprócz samego Boga.

Całość oddziaływań wychowawczo-resocjalizacyjnych skupia się na godności osoby, z którą pracujemy. Ma ona prawo i obowiązek do dokonywania wyboru i poważnego traktowania.

Z drugiej zaś strony szanowanie godności wychowanka określa także odpowiedzialność wychowawcy za „obiektywne dobro” wychowanka. Tam, gdzie wychowanek własnym zachowaniem sprzeciwia się własnej godności, wychowawca ma obowiązek pokierować procesem wychowawczym wychowanka ku „prawdziwej godności człowieka”.

2) Wolność i odpowiedzialność

Proces wychowawczo-resocjalizacyjny nie powinien zawierać się tylko w rzekomym „dopasowaniu się" wychowanka do zewnętrznych wymogów. Dotyczy on pracy nad wewnętrzną postawą i własną motywacją wychowanka do zmiany. Proces rozwoju wychowanka jest istotowo związany z rozwojem jego woli, jak również z wolną intencją zmiany jego osoby. Wychowanek posługując się rozumem oraz emocjami, stoi przed koniecznością dokonywania wyborów, za które ponosi odpowiedzialność.

Człowiek nie jest bierną ofiarą uwarunkowania genetycznego, społecznego lub biograficznego. Mimo to, iż określone uwarunkowania dają konkretnemu człowiekowi swój niepowtarzalny kształt, jest on aktywnym podmiotem własnego życia i może wybierać pomiędzy dobrem i złem. Z jednej strony ma potencjał dążenia do pełni swego rozwoju, z drugiej zaś musi się borykać z własną słabością, wynikającą z rzeczywistości grzechu.

W pracy wychowawczo-resocjalizacyjnej koncentrujemy się na rozwoju umiejętności odpowiedzialnego kierowania sobą. Umiejętność ta obejmuje zarówno rozwój potencjalnych możliwości wychowanka jak i zmaganie się z jego ograniczeniami i wadami.

Wychowujemy do odpowiedzialności za siebie i za innych, do odpowiedzialnego korzystania z wolności.

Jesteśmy przekonani, iż wiara w człowieka (bez nierealistycznego idealizmu antropologicznego) oraz nadzieja w pokonywaniu trudnych momentów lub sytuacji życiowych stanowią podstawę procesu wychowawczo-resocjalizacyjnego.

3) Podejście całościowe do wychowanka

Człowiek stanowi biologiczno – psychospołeczno - duchową jedność. Człowiek jest istotą biologiczną, jednak posiada możliwości, które pozwalają mu na przekroczenie czysto biologicznych uwarunkowań.

Jest on również jednostką psychospołeczną, dysponującą zdolnością intelektualną, emocjonalną i społeczną. Ale możliwości jego funkcjonowania nie kończą się na poziomie psychologiczno-socjologicznych praw.

Człowiek jest również istotą duchową, zdolną do odniesienia się do wyższych wartości w poszukiwaniu sensu i szczęścia życiowego. Jego zdolność duchowa nie jest odłączona, lecz istotowo związana ze sferą biologiczno-fizyczną i psychospołeczną.

Proces wychowania tzn. proces stawania się osobą w pełnym znaczeniu tego słowa, realizowany jest we wszystkich wymiarach ludzkiej egzystencji:

a) Wychowanie jako dbanie o potrzeby biologiczno-fizyczne wychowanka,
b) Wychowanie jako pomoc w procesie rozwoju intelektualnego, emocjonalnego, behawioralnego,
c) Wychowanie jako pomoc w rozwoju postaw i umiejętności społecznych oraz zasad moralnych,
d) Wychowanie jako pomoc w rozwoju ku wartościom wyższym, szczególnie ku Bogu, który jest najwyższą wartością.

4) Kształtowanie woli wychowanka.

„Wolę" rozumiemy jako umiejętność kierowania sobą lub mechanizm samoregulacyjny. Proces pedagogiczny służy rozwojowi i uwarunkowaniu „woli" wychowanka.

W 1926 roku jeden z zakonnych wychowawców amigoniańskich napisał: „Dobry wychowawca nigdy nie powinien zapomnieć o tym, iż wola jest najwyższym środkiem kierującym człowieka.(…) Stąd niezwykle ważne we wszystkich procesach resocjalizacyjnych są nasze wymagania wobec naszych podopiecznych. Tylko surowe i wysokie wymagania potrafią wzmacniać w wychowanku siłę woli. Wychowankowie nam powierzeni muszą poprzez dokonanie codziennych obowiązków, początkowo najczęściej wbrew własnej woli, nauczyć się dokonać zmian dotychczasowego, antyspołecznego sposobu zachowania. U wychowanków trzeba stopniowo rozwijać ducha walki przeciw wszystkiemu, co niskie, demoralizujące i niszczące własną godność a równocześnie trzeba w nich obudzić dążenie ku wartościom wyższym, które dopiero dają im poczucie sensu i satysfakcji w życiu."

5) Wychowanie zindywidualizowane

Każdy wychowanek cechuje się odrębnością konkretnej sytuacji życiowej, potrzeb, zachowań oraz celów rozwojowych. Zastosowanie indywidualnego planu wychowawczego jest nie tylko sposobem szanowania jego indywidualności, lecz również jest wskazane pod kątem efektywności interwencji.

Wychodzimy z przekonania, iż trudności i „objawy" nieprzystosowania społecznego u każdego wychowanka mogą mieć różne znaczenie. Myślenie systemowe pomaga nam wyjaśnić, w jaki sposób funkcjonowanie systemu rodzinnego warunkuje zachowanie wychowanka oraz w jaki sposób to zachowanie „problemowe" jest wywołane i

utrzymywane. Również wyjaśnia funkcję, którą odgrywa to zachowanie w całości funkcjonowania rodziny.

6) Podmiotowość osoby wychowanka i wychowawcy

W relacji wychowawca-wychowanek wzajemny szacunek i odpowiedzialność rzutuje na efektywność tego procesu. Każdy etap, postęp, osiągnięcie buduje podmiotowość i wzajemne zaufanie. Wiara, zarówno wychowanka we własne możliwości, jak i wychowawcy w pokonanie napotkanych trudności, jest niezbędna do osiągnięcia celu, jakim jest „dojrzałość osobowości".

7) Stopniowość procesu wychowawczo-resocjalizacyjnego

Wolność i odpowiedzialność wzajemnie się uwarunkowują. Brak umiejętności odpowiedzialnego kierowania sobą oraz brak prawidłowego wglądu we własne zachowanie wymagają większej dyrektywności. Natomiast w trakcie procesu wychowawczo-resocjalizacyjnego wraz ze wzrastaniem odpowiedzialności ze strony wychowanka, wzrasta także jego wolność i możliwość dokonywania własnych wyborów. Całość procesu wychowawczo-resocjalizacyjnego składa się z kolejnych, następujących po sobie etapów. Każdy kolejny etap wymaga większego zaangażowania i motywacji ze strony wychowanka.

3. OGÓLNE CELE WYCHOWAWCZE

Pedagogika amigoniańska definiuje jako wspólny cel procesu wychowawczo-resocjalizacyjnego **moralizację** wychowanka. Jest to określenie, które nie tylko odnosi się do sfery moralnej w życiu człowiek, tym bardziej nie do określonego systemu moralnego, np. moralności katolickiej. W tradycji Zgromadzenia **moralizacja** obejmuje swoją treścią całość rozwoju osoby wychowanka, zmierzającą ku dojrzałości osobowości.

Punktem odniesienia jest obraz dojrzałej osoby, ku któremu skierowany jest cały proces wychowawczo-resocjalizacyjny.
W naszym rozumieniu dojrzała osoba odznacza się pewnym zasięgiem Ja, tzn. życie danej osoby nie ogranicza się tylko do czynności związanych z jej własnymi potrzebami i obowiązkami. Osoba dojrzała umie brać udział w szerokim zakresie różnych czynności i cieszyć się nimi. Sens ludzkiego życia, źródło szczęścia oraz satysfakcji, nie zawiera się wyłącznie w zaspakajaniu własnych potrzeb, lecz sens istnienia ukryty jest także w dawaniu się innym.

Dla dojrzałej osoby ważną rolę w życiu odgrywa rzutowanie w przyszłość: planowanie i nadzieja. Mimo specyficznych uwarunkowań ma ona przed sobą otwartą płaszczyznę przyszłości, którą może kształtować, konstruować i korzystać z niej.

Dojrzała osoba cechuje się stałym poczuciem podmiotowości i odpowiedzialności za własne życie, jak równocześnie umiejętnością akceptacji własnego losu, tzn. umiejętnością przyjęcia trudnych i czasami sytuacji nie do zmiany.

W procesie rozwoju dojrzała osoba buduje własną tożsamość, która wyrasta z podstawowego poczucia bezpieczeństwa i akceptacji siebie. Jest ona zmuszona do radzenia sobie z jednym z podstawowych zadań życiowych: znalezienia równowagi między potrzebą bliskości, przynależności i lojalności a potrzebą odrębności i indywidualności. Posiada określone stanowisko życiowe, które

przedstawia bez lęku i kompleksów jak też bez fanatyzmu. To wypracowane własne „miejsce w życiu" daje z jednej strony pewność i poczucie „bycia sobą" a z drugiej strony otwartość i tolerancję wobec innych oraz umiejętność serdecznego odnoszenia się do nich. Świadomość własnej wartości wiąże się także z elastycznością i gotowością do przyjęcia nowych doświadczeń życiowych oraz zapobiega nadmiernej sztywności, która przeszkadza dalszemu rozwojowi.

Osoba dojrzała, znając własne oraz cudze ograniczenia i porażki w dążeniu ku ideałowi życiowemu, w pokorze potrafi siebie i innych akceptować. Jest nastawiona realistycznie zarówno w stosunku do siebie jak do otaczającej rzeczywistości. Oznacza to, iż posiada zdolność do znajdowania radości i uśmiechu w codziennych sprawach oraz zdolność do zachowywania pozytywnego stosunku do samego siebie, do bliskich jej i innych osób.

Osoba dojrzała nie postrzega siebie w kategoriach chorych marzeń bycia „olbrzymem", a również nie postrzega siebie jako „krasnoludka" własnych lęków.

Dojrzałość oznacza również, iż dana osoba potrafi wybierać jednoczącą filozofię życiową. W tej filozofii życiowej ludzie umieją zauważać zasadniczy wątek istnienia, który nadaje celowość i znaczenie wszystkiemu, co czynią. Autentyczna dojrzałość jest możliwa tylko w przekraczaniu granicy własnego człowieczeństwa, tzn. w odniesieniu do Transcendencji, która nadaje ostateczny sens nawet temu, co w oczach ludzkich wydaje się tajemnicą.

Z przedstawionej wizji dojrzałego człowieka wynikają następujące cele wychowawcze:

a) Odnalezienie sensu życia i oparcie się na wyższych wartościach, rozwój naturalnego dążenia do Transcendencji,
b) Odnalezienie i przyjęcie adekwatnej hierarchii wartości,
c) Akceptacja innych na zasadzie ogólnie przyjętych norm społecznych,
d) Rozwój adekwatnego funkcjonowania intelektualnego, emocjonalnego, behawioralnego,
e) Przygotowanie do życia dorosłego we wszystkich jego obszarach (nauka, praca, rodzina itd.).

4. OBRAZ WYCHOWAWCY AMIGONIAŃSKIEGO

Wychowawca w duchu amigoniańskim jest fachowcem w zakresie wychowywania i znawcą pedagogiki, resocjalizacji, psychologii oraz nauk pomocniczych. Nie jest „zimnym technokratą" resocjalizacji i traktuje swoją pracę jako „powołanie", które obejmuje nieprzymuszoną chęć i „sympatię" do bycia z trudną młodzieżą.

Jego własne poczucie koherencji i kompetencji życiowej oraz zawodowej, rozwój osobisty i dojrzałość, poczucie sensu własnego życia i działania, związane z mocnym i poprawnie funkcjonującym systemem wartości przyczyniają się do jakości procesów resocjalizacyjnych.

Jakość interwencji wychowawczo-resocjalizacyjnej zależy zasadniczo od wartości, którymi kieruje się osoba wychowawcy w swoim własnym życiu i które w naturalny sposób wprowadza w praktykę zawodową. W pracy z wychowankami przyjmuje postawę Dobrego Pasterza, zawartą w Piśmie Świętym:

a) „Zna swoje owce" – wychowanków nie traktuje przedmiotowo, lecz osobowo,

b) „Idzie przed nimi" – przez przykład własnego życia ukierunkowuje rozwój wychowanków,

c) „Szuka, co zaginęło" –poświęca szczególnie swój czas i umiejętności wychowankom najbardziej potrzebującym,

d) „Razem z nimi dzieli ich radości i smutki" – jest obecny w życiu wychowanków, szczególnie w trudnych momentach; nie opuszcza ich,

e) Jest gotowy, aby „oddać swoje życie za nich",

f) „Cieszy się i raduje się z powrotu zagubionej owcy".

5. ŚRODKI WYCHOWAWCZO-RESOCJALIZACYJNE

1) Relacja między wychowawcą a wychowankiem.

Realizuje się ona w kontekście określonym przez rolę wychowanka i wychowawcy a także przez postawioną granicę pomiędzy nimi. Jest ona bliska i serdeczna jednak wolna od poufałości, kumplostwa itd., czyli od zacierania ról i granic.

2) Praca w grupie.

Grupa wychowawcza odgrywa centralną rolę w procesie wychowawczo-resocjalizacyjnym, przy jednoczesnym szanowaniu indywidualności każdego wychowanka i uwzględnieniu ważności relacji wychowanka z wychowawcą. Grupa poprzez swoją specyficzną dynamikę przyczynia się do zmiany zachowania wychowanka.

3) Dyscyplina i przestrzeganie norm i umów

Dyscyplina zachowywana jest we wszystkich obszarach funkcjonowania Domostwa. Wiążą się z nią tradycyjne wartości, takie jak szacunek, respekt w relacjach międzyludzkich; posłuszeństwo i honor.

4) Atmosfera akceptacji i życzliwego przyjęcia

Stwarzana jest przyjazna atmosfera, pomimo to, iż proces wychowawczo-resocjalizacyjny względem potrzebnej zmiany zachowania czasami wywołuje sytuacje konfliktu i oporu. Oznacza to, iż klimat w Domostwie cechuje się otwartością, akceptacją i poczuciem przynależności.

5) Zwracanie uwagi na szarą codzienność pedagogiczną.

Całe postępowanie pedagogiczne opiera się na konkretnej rzeczywistości a nie na sztywnych teoriach pedagogicznych. Stąd też konkretne rozwiązania w sytuacjach trudnych nie wykluczają postępowania „oryginalnego" i nietypowego. Procesy pedagogiczne realizują się w „szarej codzienności" pedagogicznej.

Pedagogika amigoniańska zwraca uwagę na „małe" sytuacje, w których się urzeczywistnia „krok po kroku" zmiana zachowania (poznawczego, emocjonalnego i behawioralnego) wychowanka. Stąd zwraca szczególną uwagę na rytuały (ściśle ustalone obowiązujące standardy zachowania w określonych sytuacjach) i maniery wychowanków w życiu codziennym.

7. ETAPY PROCESU WYCHOWAWCZO-RESOCJALIZACYJNEGO

Całość procesu wychowawczo-resocjalizacyjnego składa się z trzech etapów.

1) Etap I „encauzamiento", czyli etap przyjęcia i rozpoczęcia procesu zmiany

Etap ten jest początkowym etapem procesu wychowawczo-resocjalizacyjnego (okres trwa ok. 1 roku). Jest to właściwy okres modyfikacji zachowania wychowanka, u którego mechanizmy emocjonalne, intelektualne i wolitywne są nieadekwatnie rozwinięte i występują różne przejawy demoralizacji.

W tradycyjnej terminologii Zgromadzenia ten etap nazywa się etapem „encauzamiento". Hiszpańskie słowo oznacza „doprowadzenie z powrotem do koryta rozlewającą się wodę". W symbolicznym języku określa się charakter tego etapu w ramach procesu zmiany jako pierwszy moment powrotu „rozlewającego się" małoletniego do uregulowanego i społecznie przystosowanego funkcjonowania. Całość dynamiki tego etapu polega na mocnej interwencji wychowawczej, która przełamuje silny opór ze strony wychowanka.

Styl wychowawczy w tym etapie możemy określić jako „tryb kategoryczno-rozkazujący".

Relacja między wychowawcą a wychowankiem– czyli dynamika wychowawczo-resocjalizacyjna – polega głównie na opanowaniu i mądrym korzystaniu z sytuacji konfliktowych, do których na tym etapie często dochodzi. Praca nad powstającym oporem służy wychowankowi w ponownym obudowaniu wewnętrznego „porządku" i struktur osobowościowych. W praktyce potrzebne interwencje wychowawcze brzmią czasami drastycznie: „Nie masz nic do powiedzenia na ten temat. Nie masz prawa wypowiadać się na ten temat". „Nie interesuje mnie to, co ty na ten temat myślisz. Tylko masz wykonać polecenie!" „Sam pokazywałeś do tej pory jak wspaniale sobie radzisz. Więc teraz już o

niczym sam nie będziesz decydował. My decydujemy za ciebie, bo my wiemy lepiej, co jest dobre dla ciebie". „Jesteś dzieckiem i masz się słuchać".

Cele tego etapu:

a) Wygaszanie zachowania negatywnego;
b) Wzmacnianie woli wychowanka ku poprawnemu zachowaniu;
c) Rozwijanie poczucia własnej odpowiedzialności za życie;
d) Kształtowanie umiejętności tolerancji wobec frustracji;
e) Zajęcie właściwego miejsca w hierarchii grupy;
f) Wzmacnianie mechanizmów autokontroli i samoregulacji;
g) Pierwsze próby rozwoju pozytywnych zachowań.

Środki wychowawcze tego etapu:

a) Dokładnie określony plan dnia: nauka (tj. lekcje szkolne, odrabianie pracy domowej, zajęcia wyrównawcze i logopedyczne), zajęcia terapeutyczne, praca, sport, czas wolny (w tym okresie raczej mało!), kółka zainteresowań.
b) Obowiązuje początkowo surowy sposób wyznaczenia miejsca każdemu członkowi grupy. Bezdyskusyjny i jednoznaczny sposób postępowania pozwoli wychowankowi na uporządkowanie świata wewnętrznego daje mu możliwość odnalezienia się na swoim miejscu w określonej strukturze.
c) Zwracanie szczególnej uwagi na rytuały i maniery w życiu codziennym, tj. sposób ubierania się, muzyka, treści filmów i programów telewizyjnych, nawet na sposób chodzenia, siedzenia i mówienia.
d) Zwracanie uwagi na sposób używania sprzętów codziennego użytkowania w grupach, sprzętów sportowych, turystycznych itd. Staranie się, aby wychowankowie czuli się odpowiedzialni za czystość w pomieszczeniach Domostwa.

Rola wychowawcy w tym etapie:

a) W gestach i komunikacji podkreśla niezbędną hierarchiczność w relacji wychowawca-wychowanek;
b) Reprezentuje i przeforsowuje normy obowiązujące w Domostwie.

2) Etap II „afianzamiento", czyli etap pogłębienia pracy

Kontynuuje rozpoczęty proces zmiany i trwa ok. pół roku. Charakteryzuje się głównie większą aktywnością własną wychowanka, jego zachowanie nabywa nowych cech: koherencja, samokontrola, stabilność, odpowiedzialność i pewność siebie. Sam zaczyna realistycznie analizować swoją sytuację życiową i być odpowiedzialnym za własne opcje życiowe.

Tradycyjnie w Zgromadzeniu ten etap nazywa się etapem „afianzamiento", co oznacza etap „wzmacniania". Mimo postępów rozwojowych wychowanek jeszcze potrzebuje silnej orientacji i wskazówek co do poprawności swego zachowania.

Styl wychowawczy w tym etapie charakteryzuje się „trybem uzasadniająco-rozkazującym".

Dynamika wychowawczo-resocjalizacyjna na tym etapie nie polega już na konflikcie dotyczącym wykonywania poleceń zewnętrznych (konflikt wychowawcy z wychowankiem), lecz bardziej na konflikcie wewnętrznym wychowanka: czy jestem gotów wykonać jakąś czynność wbrew własnym wewnętrznym przeszkodom? Wychowawca przyjmuje w tej relacji formę uzasadnienia, przywołuje zaplecze norm i zasad obowiązujących w Domostwie: „powinieneś". Jednak w dalszym ciągu ważnym priorytetem w procesie wychowania jest utrzymanie dyscypliny grupowej.

Na tym etapie wychowanek korzysta nadal z zajęć terapeutycznych, które pomagają w odbudowie kompetencji życiowej.

Cele tego etapu:

a) Wzmacnianie osiągnięć pierwszego etapu wychowawczo-resocjalizacyjnego;
b) Budowa pozytywnego obrazu siebie, pewności siebie, pozytywnych emocji wobec siebie;
c) Nabycie pozytywnych postaw społecznych;
d) Rozwój umiejętności kontaktu interpersonalnego;
e) Pogłębienie umiejętności samokontroli i kierowania sobą, szczególnie w trudnych i konfliktowych sytuacjach;
f) Nabycie umiejętności praktycznego planowania czasu wolnego.

Środki wychowawcze:

a) Plan dnia, który obejmuje więcej czasu do samodzielnej dyspozycji wychowanka;
b) Stopniowe zwiększanie swobody i wolności wychowanka według dowodów odpowiedzialności w jego zachowaniu;
c) Niezbędna dyscyplina i porządek;
d) Zwiększona liczba rozmów indywidualnych z wychowankiem;
e) Wspólne określanie celów rozwojowych wychowanka.
f) Możliwość korzystania przez wychowanka z ofert edukacyjnych poza Domostwem

Rola wychowawcy w tym etapie:

a) Wychowawca w drugim etapie wychowawczo-resocjalizacyjnym staje się bardziej przewodnikiem niż „motorem" rozwoju wychowanka;
b) Zachowując cały autorytet wobec wychowanka więcej argumentuje, uzasadnia, skłania wychowanka do refleksji, tłumaczy i wyjaśnia sens konkretnego postępowania.

3) Etap III „robustecimiento", czyli etap usamodzielnienia i odchodzenia

Usamodzielnienie wychowanków zasadniczo następuje po ukończeniu pierwszego i drugiego etapu procesu wychowawczo-resocjalizacyjnego. Wychowanek w Domostwie i poza nim przejawia pozytywne postawy zachowania życia społecznego. Jego rozwój osobisty dorównuje dojrzałością osobom w jego wieku. Posiada uporządkowany system wartości wewnętrznych, skonkretyzowane perspektywy, co do życia społecznego, zawodowego i osobistego.

Etap „robustecimiento" jest etapem „wzmacniania odporności" wychowanka.

Cele tego etapu:

a) Utrwalanie dotychczasowych osiągnięć
b) Kształtowanie wytrzymałości wobec negatywnych wpływów z otoczenia społecznego
c) Nauczanie umiejętności samodzielnego radzenia sobie z trudnymi sytuacjami życiowymi

Postępowanie wychowawcy oraz zastosowane środki wychowawcze wzmacniają wychowanka w jego samodzielności. Mają one głównie charakter doradczy i wspierający.